

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ I Niedziela Adwentu -02.12.2012/

1. Dzisiejszą niedzielą rozpoczynamy nowy rok liturgiczny i duszpasterski. Uplynie on pod hasłem: „Być solą ziemi”. Program tego roku wpisuje się w ogłoszony przez papieża Benedykta XVI, Rok Wiary. Będziemy starali się rozbudzić naszego ducha apostołskiego, aby odważnie przemieniać świat zgodnie z zamysłem Bożym i służyć braciom. To nasze wielkie zadanie!
2. Jednocześnie pierwszymi niesporami dzisiejszej niedzieli weszliśmy w Adwent, czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Dobrze wykorzystajmy go dla odnowienia i umocnienia więzy z Bogiem i bliźnimi. Ze szczególną uwagą wpatrujmy się w Maryję, która jest najpiękniejszym wzorem adwentowego oczekiwania na przyjście Odkupiciela. Starajmy się naśladować Jej bezgraniczne zawierzenie oraz oddanie Bogu i ludziom.
3. Dzisiaj Mszą św. o godzinie 12.00 rozpocznie się kolejne spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej I i ich rodziców
4. Przepisy liturgiczne pozwalają, aby w dni powszednie Adwentu odprawiać jedną Mszę wotywną o Najświętszej Maryi Pannie, tak zwane roraty. Do licznego udziału w tej Mszy, odprawianej w naszym kościele codziennie o godzinie 17.00 zapraszam dzieci (z lampionami), młodzież i dorosłych. Niech też nie zabraknie podejmowanych dobrowolnie umartwień, zwłaszcza powstrzymania się od hucznych zabaw. Pamiętajmy o wsparciu potrzebujących, choćby przez zakup świec Caritasu, które będą do nabycia w naszym kościele.
5. W poniedziałek, 3 grudnia, obchodzimy Dzień Misyjny Papieskiej Unii Misyjnej. W modlitwach pamiętajmy o misjonarzach duchownych i świeckich, prosimy o liczne powołania misyjne. Szczególnie w trwającym Roku Wiary każdy z nas jest zobowiązany do wypełnienia nakazu Chrystusa: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody...”.
6. We wtorek, 4 grudnia, w liturgiczne wspomnienie Świętej Barbary, obchodzimy Dzień Modlitw w Intencji Bezrobotnych. Przez jej wstawiennictwo podczas Eucharystii będziemy polecać Bożej opatrności wszystkich naszych parafian zmagających się z tym problemem i poszukujących pracy – serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy!
7. 6 grudnia, przypada liturgiczne wspomnienie Świętego Mikołaja, biskupa. Tego dnia tradycyjnie obdarujemy prezentami nasze dzieci i bliskich. Niech to liturgiczne wspomnienie Świętego Mikołaja usposobi nas także do szerokiego otwarcia oczu i serca na te dzieci, o których bliscy zapomnieli albo się ich wyparli. Ale niech oprócz wielu podarunków nie zabraknie także daru naszej modlitwy w ich intencji przez wstawiennictwo tego wspaniałego Świętego Biskupa.
8. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i piątek miesiąca. Spowiedź święta pierwszopiątkowa od godziny 16.00. Na progu Adwentu serdecznie zachęcam do skorzystania z sakramentu pokuty.
9. W sobotę, 8 grudnia, przypada uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Tego dnia pochylimy się nad tajemnicą wiary, która mówi, że Pan Bóg, wybierając Maryję na Matkę swego Syna, zachował Ją od grzechu pierworodnego. Msze Święte o godzinie 9.00 i 18.00.
10. Już dzisiaj, informujemy, że Rekolekcje Adwentowe rozpoczną się w naszej parafii w czwartek 20.12 a zakończą w IV niedzielę adwentu
11. Od dzisiaj są roznoszone po naszych domach opłatki wigilijne. Dostarcza je pełniący funkcję kościelnego p. Jarosław Grzybowski, zaopatrzony w specjalne upoważnienie. Nikt inny nie został do tej funkcji upoważniony, ostrzegamy zatem przed oszustami.
12. „I ty możesz zostać św. Mikołajem. Podaruj prezent dzieciom, których rodziców nie stać na paczkę. On nie mogą ci ofiarować w zamian, prócz uśmiechu”. Od 4 listopada w kościele parafialnym zbieramy do kosza św. Mikołaja: słodycze, maskotki, zabawki, przybory szkolne. Dzisiaj odbędzie się zbiórka do puszek na ten cel.
13. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
14. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoty Diecezji Świdnickiej, akcesoria świąteczne.

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Nowy rok kościelny, który rozpoczynamy pierwszą Niedzielą Adwentu, upłynie nam pod znakiem Ewangelisty Łukasza: cały czas będzie nam towarzyszyła jego Ewangelia. Na inaugurację tego nowego cyklu Kościół przygotował nam prawie to samo czytanie, które zamykało rok Marką: o Sądzie Ostatecznym. Może ta powtórka ma nas jeszcze bardziej wrażliwić na ostateczny sens i cel życia, jakim jest zbawienie, czyli spotkanie z Bogiem? A może chodzi o to, abyśmy zaczęli sobie bardziej cenić doczesność, ale nie jako cel sam w sobie, lecz jako drogę do wieczności? Po prostu: zanim zaczniemy cokolwiek czytać i rozważać na temat życia chrześcijańskiego, Kościół chce nam na samym początku pokazać ostateczny koniec, tak byśmy wszystko potrafili zobaczyć w jego perspektywie. Bo bez tej ostatecznej perspektywy łatwo zatracić sens życia, zwłaszcza, gdy jest to życie trudne, naznaczone bezradnością, nieszczęściem, cierpieniem, smutkiem. Kiedy oglądamy dziennik telewizyjny i migawkę ze świata, widzimy wyraźnie jak bardzo realistycznie potrafił Chrystus określić sytuację człowieka wobec kataklizmów natury i żywiołów wojny, rozpetanych ręką ludzką. W stanie takiej trwogi nie widać żadnego ratunku, wszystko zawodzi. Człowiek doświadcza wtedy w całej pełni swojej bezradności, samotności i niemocy. Przez ostatnie dziesięciolecia, w których historia bardzo nas oszczędzała, zdążyliśmy chyba trochę o tych doświadczeniach zapomnieć i nabrać zbytnej pewności siebie. W takim stanie łatwo utracić z oczu obraz końca świata i ostatecznego celu ludzkiego życia. Człowiek pograża się w doczesności, tak jakby to było wszystko. I dlatego Chrystus wzywa nas do czuwania. Właśnie w takiej postawie należy przeżywać życie doczesne: czuwając. A czuwanie to nic innego, jak tylko świadomość końca, świadomość konsekwencji naszych decyzji i postępowania. To ona nas zmobilizuje do wszystkiego, co konieczne. Przede wszystkim do poczucia odpowiedzialności za losy świata i ludzkości. To jest podstawowy warunek pokoju i sprawiedliwości na świecie. Jeśli odpowiedzialność tę złożymy na barki polityków, wtedy możemy być pewni jakiegoś nieszczęścia. Przecież gdyby w byłej Jugosławii ludzie mieli trochę więcej poczucia osobistej odpowiedzialności, nie byłoby wojny. Najpierw ta wojna rozpetała się w sercu każdego człowieka. Dalej czuwanie to wolność od wszelkiego wewnętrznego i zewnętrznego zniewolenia. Zniewala pożądanie, przyjemność, wygoda, dobrobyt, ale także nędza i nadmiar trosk, zniewala żądza władzy i ślepe poddanie władzy nieodpowiedzialnej. Czuwanie ma temu zapobiec przez ukazanie właściwych proporcji i nabranie dystansu do tego, co przemijające. Ale przede wszystkim czuwanie to świadomość zależności od Boga, Jego miłości i opieki, oraz ufne poddanie się Jego mocy. Ale na co dzień często o tym zapominamy. Żyjemy tak, jak byśmy byli jedynymi panami samych siebie i nie musieli się z niczym liczyć. A gdy przychodzą przeciwności i przeszkody nie do pokonania, gdy nagle doświadczamy bezradności i bezsiły, wtedy przychodzi też lęk. Ludzi bez Boga czeka wtedy nieodwołalna rozpacz i trwoga. Kto jednak ma wiarę w sercu wie, że może liczyć na Boga. (zaczepnięto ze strony www.mateusz.pl)